

ks. Robert Nęcek  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## **Specyfika pracy dziennikarza w świetle nauczania papieża Franciszka. Na kanwie 50. rocznicy dekretu soborowego *Inter mirifica***

### Wstęp

Ojciec święty Franciszek, zwracając się do Papieskiej Rady do spraw Środków Społecznego Przekazu w 50. rocznicę soborowego dekretu *Inter mirifica* powiedział, że „w ostatnich dekadach środki przekazu bardzo się zmieniły, ale owa troska pozostaje, wyrażając nową wrażliwość i przyjmując nowe formy. Przestrzeń komunikacyjna stała się stopniowo dla wielu ludzi «środowiskiem życia», siecią, gdzie ludzie porozumiewają się z sobą, poszerzają granice swojej wiedzy i relacji”<sup>1</sup>. Taki stan rzeczy wymusza konieczność orientowania się w funkcjonowaniu najnowszych mediów, aby móc skutecznie nawiązywać dialog ze światem i stawać się drogowskazem dla jego mieszkańców. Dodatkowo dziennikarz zobowiązany jest do promowania bliskości. Oznacza ona potrzebę wchodzenia w rzeczywistość taką, jaka

---

<sup>1</sup> Franciszek, *Trzeba towarzyszyć człowiekowi w epoce cyfrowej. Audiencja dla uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu (21.09.2013)*, „L’Osservatore Romano” 2013 nr 11, s. 38.

jest i wsłuchiwanie się w różne życiowe złudzenia, aby nie dać im się zwieść. Jednocześnie jest umiejętnością przyjmowania wyrazów rozczarowania, ale nie popadania w zgorzknienie; „dotykania dezintegracji drugiego, ale nie tracenia własnej tożsamości. To jest droga. To jest wyzwanie”<sup>2</sup>.

W tej perspektywie – ze względu na specyfikę pracy dziennikarza – zostaną omówione następujące zagadnienia: relacje dziennikarz–*media worker*–bliźni, dziennikarz a kultura spotkania, autonomia i prawda, zadania dziennikarza katolickiego.

## 1. Dziennikarz, *media worker* i bliźni

Papież Franciszek podkreślił, że media są obecnie podstawowym narzędziem tworzenia kultury. Dzięki środkom społecznego przekazu dziennikarze docierają do ludzi we wszystkich zakątkach świata, stając się społecznością o ogromnym wpływie<sup>3</sup>. Z tej racji na pierwszym spotkaniu z dziennikarzami papież stwierdził, że „w ostatnich czasach wciąż rośnie rola środków społecznego przekazu, do tego stopnia, że stały się niezbędne, by relacjonować światu wydarzenia współczesnej historii”<sup>4</sup>. Chodzi o to, że przez informowanie opinii publicznej i komentowanie wydarzeń dziennikarze mogą wpływać na określone decyzje. Dlatego być dziennikarzem to nie tylko pełnić funkcję, ale to przede wszystkim odwoływać się do najgłębszych rejonów ludzkiego serca. Kim w tej perspektywie jest dziennikarz?

Ryszard Kapuściński, mistrz reportażu przypomina rozróżnienie – dziennikarz i pracownik mediów. Dziennikarzy kojarzy się z powinnością społeczną i obowiązkiem etycznym. Natomiast pracownik mediów – *media worker* – to osoba zajmująca się sprzedawaniem programów. Dla niej praca to sektor usług niepociągający za sobą żadnych

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 39.

<sup>3</sup> Por. tenże, *Prawdziwa władza jest służbą*, Kraków 2013, s. 328.

<sup>4</sup> Tenże, *Kościół ubogi i dla ubogich. Spotkanie z dziennikarzami (16.03.2013)*, „L’Osservatore Romano” 2013 nr 5, s. 12.

zobowiązań etycznych. Może być rzecznikiem rządu, dyrektorem koncernu węglowego, a na koniec prezydentem telewizyjnym. Nie jest usprawiedliwieniem, że internet – poprzez powszechny dostęp do informacji – wytworzył w świadomości ludzkiej przekonanie, iż każdy może być dziennikarzem, gdyż dziennikarstwo to styl życia, nie zaś sposób na dobry zarobek. W tym kontekście trudno jest mówić o dziennikarstwie w prawdziwym tego słowa znaczeniu<sup>5</sup>. Choć istnieją poważni, wykształceni dziennikarze, umiejący pogłębić komentarze i prowadzić dyskusje, to jednak pojawia się coraz więcej media workerów niemających żadnych kwalifikacji, aspiracji, a nawet zasad. Coraz częściej daje się zauważyć, że przyjmują oni stronę na płaszczyźnie politycznej, co wywołuje poważne reperkusje. Chodzi o to, że nie tak dawno media demaskowały zło i w każdych okolicznościach patrzyły rządzącym na ręce. Współcześnie widoczny jest alians z władzą, a coś się ujawnia o tyle, o ile służy sprawie<sup>6</sup>. Mając tego świadomość, papież Franciszek podkreśla, że „neutralność mediów jest tylko pozorna: tylko ten, kto komunikując podejmie wyzwanie, może być punktem odniesienia dla innych”<sup>7</sup>.

Warto zauważyć, że dziennikarz, komentując wydarzenie na żywo lub prowadząc wywiad, dokonuje określonych wyborów moralnych. Dlatego wymaga się od niego doskonałego przygotowania etycznego i świetnych kompetencji, gdyż złe rozeznanie, słaba znajomość faktów i wątpliwy kręgosłup moralny mogą skutecznie zrujnować ludzkie życie i w sposób nieodwołalny zbezczęścić dobre imię człowieka. Dlatego Franciszek postawił dziennikarzom jednoznaczne pytanie: „dziennikarzu: kto jest twoim bliźnim?”<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> Por. R. Kapuściński, *Autoportret reportera*, Kraków 2003, s. 122–123.

<sup>6</sup> Por. A. Scelzo, *La Penna di Pietro. Storia e cronaca della comunicazione vaticana dal Consilio a papa Francesco*, Vaticano 2013, s. 68.

<sup>7</sup> Franciszek, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*, [www.paulus.org.pl/display,219.html](http://www.paulus.org.pl/display,219.html) (23.09.2014).

<sup>8</sup> Tenże, *Prawdziwa władza jest służbą*, dz. cyt., s. 330.

Papieskie zawołanie jest doskonałą syntezą soborowych słów dekretu *Inter mirifica*:

obowiązkiem ich [dziennikarzy] przeto będzie tak układać czynniki ekonomiczne, polityczne czy artystyczne, by one nigdy nie sprzeciwiały się dobru wspólnemu. Aby cel ten pełniej osiągnąć, niechaj wstępują w szeregi takich organizacji zawodowych, które członków swoich zobowiązują – w razie potrzeby nawet mocą zawartej umowy co do należytego zachowania kodeksu moralnego – do poszanowania praw moralnych w wykonywaniu zawodowych zajęć i obowiązków<sup>9</sup>.

W tej perspektywie kategoria „bycia bliźnim” staje się dwubiegunowa i wyzwala napięcie poprzez zbliżanie się dobra lub zła. Oznacza to, że „dobro, prawda i piękno – według papieża – łączą się nierozzerwalnie, kiedy się komunikujemy. Są nierozzerwalne również w sensie negatywnym – jeśli zabraknie jednej z tych wartości, tracą na tym pozostałe: jeśli dobro nie będzie dobrem, to prawda nie będzie prawdą, a piękno nie będzie pięknem”. Dlatego kochać bliźniego przez środki społecznego przekazu oznacza poszukiwać prawdy i stawać w obronie pokrzywdzonych. Z tej racji komunikacja – według Franciszka – jest „tym bardziej ludzka, im bardziej pomaga ludziom być w pełni ludźmi”<sup>10</sup>.

## 2. Dziennikarz a kultura spotkania

Ojciec święty Franciszek podkreślił, że dziennikarze dysponują potężnymi narzędziami, dzięki którym fenomen komunikacji w świecie zyskuje wyjątkowe znaczenie. Oczywiście sama komunikacja nie oznacza jedynie przekazywania informacji. Komunikacja – według papieża – jest tworzeniem

---

<sup>9</sup> Sobór Watykański II, Dekret o środkach społecznego przekazu *Inter mirifica* [dalej: IM], 11.

<sup>10</sup> Franciszek, *Prawdziwa władza jest służbą*, dz. cyt., s. 400.

„więzi między osobami. Komunikacja społeczna rozpoczyna się od konkretnych osób i zwraca się do innych, również konkretnych osób. Budując między nimi relacje, tworzy społeczną tkaninę, na której rozwija się potem życie społeczne”<sup>11</sup>. Oznacza to, że komunikacja może przyczynić się do tworzenia i promowania autentycznej kultury spotkania<sup>12</sup>, która polega na umiejętności poznawania innych osób dzięki zwykłej rozmowie. Dlatego przejawem społecznego rozwoju nie jest kultura destrukcji, lecz kultura komunikowania<sup>13</sup>.

Można więc powiedzieć, że w świecie pomieszania kultur i religii ludzie skazani są na poszukiwanie rozmowy. Dialog tworzy bowiem kulturę spotkania, gdyż pozwala zrozumieć wątpliwości, niepokoje, oczekiwania i nadzieje. Dlatego dziennikarz – jak słusznie zauważył Ryszard Kapuściński – „powinien być człowiekiem wykształconym, powinien posiłkować się dobrą literaturą, czyli powinien starać się jak najwięcej wiedzieć i czytać. Powinien być inteligentnym czytelnikiem, widzem i słuchaczem”<sup>14</sup>. Uwagi Kapuścińskiego są istotne, gdyż uwzględniają jakość komunikacji. Nie chodzi więc tylko o skuteczność i większą oglądalność bądź ilość sprzedanych gazet. Gra – według Franciszka – „toczy się o dużo większą stawkę. W świecie określanym jako «świat komunikacji» siejemy ziarno albo dla szczęśliwej przyszłości związanej z komunią międzyludzką, albo dla przyszłości tragicznej, pełnej rozłamów i nieporozumień”<sup>15</sup>. Z tej racji środowisko medialne może pomóc w rozwoju lub prowadzić do stopniowej dezorientacji<sup>16</sup>. Tymczasem w dobie globalizacji mediów da się zauważyć samotność i narastającą dezorientację, prowadzące do zagubienia sensu

---

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Por. tenże, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*, dz. cyt.

<sup>13</sup> Por. A. Spadaro, *Papa Francesco e la comunicazione. La 48 Giornata Mondiale delle Comunicazioni Sociali* „La Civiltà Cattolica” 2014 nr 1, s. 245.

<sup>14</sup> R. Kapuściński, *Dałem głos ubogim*, Kraków 2008, s. 70.

<sup>15</sup> Franciszek, *Prawdziwa władza jest służbą*, dz. cyt., s. 401.

<sup>16</sup> Por. tenże, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*, dz. cyt.

życia i sprawiające niezwykle trudności w nawiązywaniu głębszych relacji międzyludzkich<sup>17</sup>.

W tym kontekście problematyczny staje się „wyścig szczurów” w zdobywaniu informacji i jej nadawaniu, gdyż szybkość jej emisji przekracza „nasze możliwości refleksji i osądu oraz nie pozwala – zdaniem Franciszka – na wyważone i poprawne wyrażanie siebie”<sup>18</sup>. Taki szybki i często pobieżny osąd w miejsce bliskości wprowadza dystans, a komunikacja, która miała prowadzić do spotkania, prowadzi na manowce. Dlatego papież podkreślił, że „Kościół pragnie z pokorą podzielić się z dziennikarzami swą wiedzą i doświadczeniem, a także szczerze pragnie ich słuchać. Uważamy, że mamy wielkie bogactwo do przekazania sobie nawzajem”<sup>19</sup>.

### 3. Autonomia i prawda

Papież Franciszek naucza, że dziennikarze zobowiązani są do zabiegania o jakość komunikacji. Związana jest ona bezpośrednio z rzeczywistością prawdy. To właśnie prawda jest certyfikatem autentycznego dialogu i każdej rozmowy. Bez względu na to, z jakiej perspektywy spogląda się na świat, jedynie ona stoi na straży szacunku do drugiego człowieka, bo czyż można kochać bliźniego, okłamując go? Dlatego Franciszek podkreśla, że złożoność świata nie zwalnia dziennikarza z obowiązku docierania do prawdy, co więcej – profesjonalny dziennikarz postrzegany jest jako poszukiwacz prawdy. Oznacza to, że „kto kocha prawdę i jej szuka, nie pozwoli, żeby stała się towarem, nie pozwoli na jej zniekształcenie lub zatajenie”<sup>20</sup>, gdyż doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że prawda jest jak miód:

---

<sup>17</sup> Por. tenże, *Trzeba towarzyszyć człowiekowi w epoce cyfrowej...*, dz. cyt., s. 38.

<sup>18</sup> Tenże, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*, dz. cyt.

<sup>19</sup> Tenże, *Prawdziwa władza jest służbą*, dz. cyt., s. 400.

<sup>20</sup> Tamże, s. 401.

boli tego, kto ma zepsute zęby. Ryszard Kapuściński stwierdził jednak, że współcześni właściciele mediów zamienili kryteria z prawdy na atrakcyjność informacji. Informacja „z rąk ludzi, którzy walczyli o prawdę, przeszła w ręce biznesmenów, którzy nie troszczą się o to, żeby informacja była prawdziwa, ważna, czy wartościowa, ale o to, żeby była atrakcyjna”<sup>21</sup>.

W tym kontekście Benedykt XVI zauważył, że niejednokrotnie dyskretny głos rozsądku zostaje przytłumiony przez zalew i zgiełk zbędnych informacji, przez co „nie udaje mu się przyciągnąć uwagi, zastrzeżonej natomiast dla tych, którzy wyrażają się bardziej przekonująco”<sup>22</sup>. Tymczasem dobra komunikacja – zdaniem Franciszka – ułatwia wzajemne poznanie i pomaga w przybliżeniu się do siebie<sup>23</sup>. Z tej racji przekaz medialny nie może opierać się na sztuczach i efektach specjalnych, ale winien być efektem miłości w prawdzie i czułości „wobec tych, których spotykamy, zranionych przy drodze”<sup>24</sup>.

Oznacza to, że miłość i czułość pozwalają odkrywać prawdę i wyważyć sposób jej przedstawienia na forum publicznym. Chodzi o to, że człowiek próbujący dotrzeć do prawdy stara się być pokorny, gdyż doskonale wie, jak trudno prawdę ustalić, gdy szuka się jej samotnie. Warto zauważyć, że fałszowanie prawdy zawsze prowadzi do podziału i izolacji, a w efekcie do konfliktu. Natomiast szukanie jej jednoczy i zbliża, a znalezienie wypełnia radością i wewnętrznym pokojem<sup>25</sup>. Choć smutne jest – w tej konfiguracji – stwierdzenie Kapuścińskiego, że obecnie „szef nie pyta, czy to prawda, ale czy to się da sprzedać, czy przyjdzie za tym reklama, bo on

---

<sup>21</sup> R. Kapuściński, *Autoportret reportera*, dz. cyt., s. 127.

<sup>22</sup> Benedykt XVI, Orędzie na XLVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Sieci społecznościowe: brama prawdy i wiary, nowe miejsca ewangelizacji*, [www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/messages/communications/documents/hf\\_ben-xvi\\_mes\\_20130124\\_47th-world-communications-day\\_pl.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20130124_47th-world-communications-day_pl.html) (23.09.2014).

<sup>23</sup> Por. Franciszek, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*, dz. cyt.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Por. tenże, *Prawdziwa władza jest służbą*, dz. cyt., s. 401.

z tego żyje”<sup>26</sup>, to jednak tylko prawda potrafi wyzwalać i dawać nowe życie. Dlatego Franciszek zachęcał, aby „wchodzić nawet w najciemniejszą noc, nie dając się ogarnąć ciemnościom i nie gubiąc się”<sup>27</sup>.

## 4. Dziennikarz katolicki

Na kanwie 50. rocznicy dekretu soborowego *Inter mirifica* Franciszek zarysował także obraz dziennikarza katolickiego. Jego posługa staje się niezwykle istotna, gdyż wchodzi bezpośrednio w obszar apostolskiego działania Kościoła. Według papieża ważną kwestią jest umiejętność prowadzenia dialogu, aby wejść z rozeznaniem do środowisk „stworzonych przez nowe technologie, do portali społecznościowych, aby stanowić w nich obecność, obecność, która słucha, prowadzi dialog, dodaje otuchy. Nie lękajcie się być tą obecnością, zachowując swoją tożsamość chrześcijańską, kiedy stajecie się obywatelami tego środowiska”<sup>28</sup>.

Zachowanie takiej tożsamości ma się jednak przejawiać w profesjonalizmie i zbieżności celów. Franciszek, powołując się na Benedykta XVI podkreśla, że profesjonalizm polega na przekazywaniu prawdziwych informacji. Oznacza nie tylko perfekcyjne opanowanie warsztatu

---

<sup>26</sup> R. Kapuściński, *Autoportret reportera*, dz. cyt., s. 128.

<sup>27</sup> Franciszek, *Trzeba towarzyszyć człowiekowi w epoce cyfrowej...*, dz. cyt., s. 39.

<sup>28</sup> Tamże, s. 38. Papieskie słowa współgrają ze słowami soborowego dekretu – „Przed wszystkim należy popierać dobrą prasę. Aby zaś przepoić czytelników w pełni duchem chrześcijańskim, należy też tworzyć i rozwijać prawdziwie katolicką prasę, która – wywodząc się i będąc zależną już to bezpośrednio od władzy kościelnej, już to od katolików – niech wychodzi wyraźnie w tym celu, by urabiać, umacniać i popierać opinię publiczną, zgodnie z prawem naturalnym, nauką i nakazami katolickimi, oraz by podawać do wiadomości i należycie wyjaśniać fakty, dotyczące życia Kościoła. Wiernych zaś należy pouczać o konieczności czytania i rozpowszechniania prasy katolickiej dla wyrobienia sobie chrześcijańskiego sądu o wszelkich wydarzeniach”. IM 14.



dziennikarskiego, ale nade wszystko poznawanie, myślenie, osądzanie i refleksję<sup>29</sup>. Toteż decydujące znaczenie w naświetlaniu faktów ma kryterium wyboru. Nie istnieją same fakty. Istnieje również decyzja, na bazie której ukazuje się je w określony sposób. Dlatego niezwykle ważne są zasady *Unicuique suum* i *Non praevalerunt* (Mt 16, 18 i Jr 1, 19). Oznacza to, że z jednej strony pojawia się sentencja rzymska, mówiąca o poczuciu sprawiedliwości, a z drugiej znajduje się Ewangelia. W pierwszym przypadku pojawia się sprawiedliwość, a w przypadku drugim – nadzieja rodząca wiarę<sup>30</sup>, „tym samym jest to nie tylko informacja, ale prawdziwa formacja kulturowa”<sup>31</sup>. Z tej racji formacja kulturowa dokonująca się przez informację wspomaga dynamizm apostołski.

Należy zauważyć, że dynamizm ten nie może prowadzić do manipulowania sumieniami. Franciszek jednoznacznie stwierdza, że

nie wolno manipulować. W naszych czasach mamy w Kościele wielką pokusę, jaką stanowi Duchowe nadużycie: manipulowanie sumieniami, takie teologalne pranie mózgu, które ostatecznie prowadzi do spotkania z Chrystusem w sensie czysto nominalistycznym, a nie z żywą Osobą. W spotkaniu osoby z Chrystusem chodzi o Chrystusa i osobę, nie o to, czego chce duchowy inżynier-manipulator. To właśnie jest wyzwanie<sup>32</sup>.

W tym znaczeniu Franciszek kontynuuje rozumowanie Jana Pawła II, który w liście apostołskim *Tertio Millennio Adveniente* zaakcentował, że synowie Kościoła nie mogą stosować „w obronie prawdy metod

---

<sup>29</sup> Por. Benedykt XVI, *Dziennik o rozległych horyzontach. Przemówienie w redakcji „L'Osservatore Romano” (5.08.2011)*, „L'Osservatore Romano” 2011 nr 8–9, s. 5.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 6.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Franciszek, *Trzeba towarzyszyć człowiekowi w epoce cyfrowej...*, dz. cyt., s. 38.

nacechowanych nietolerancją, a nawet przemocą”<sup>33</sup>, gdyż „prawda – jak głosi Sobór Watykański II – nie inaczej się narzuca, jak tylko siłą samej prawdy, która wnika w umysły jednocześnie łagodnie i silnie”<sup>34</sup>.

Drugim przejawem chrześcijańskiej tożsamości katolickiego dziennikarza jest zbieżność celów w działaniu. Chodzi o to, że skuteczność duszpasterstwa przekazu „jest możliwa, jeżeli tworzy się więzi, jeżeli skupia się wokół wspólnych projektów szereg przedmiotów”<sup>35</sup>. Papieskie słowa – będące aplikacją soborowych treści do współczesności – są precyzyjną wskazówką mówiącą, że również w świecie mediów skuteczność apostołstwa polega na zbieżności inicjatyw i celów<sup>36</sup>. Oznacza to, że konkurencja – jakże często niezdrowa i pozbawiona reguł – nie jest „strategią przedsięwzięć medialnych w świecie katolickim”<sup>37</sup>.

## Zakończenie

Reasumując, należy stwierdzić, że praca dziennikarza w nauczaniu papieża Franciszka jest rzeczywistością wyjątkową i niezwykle odpowiedzialną społecznie. Droga medialna jest jedną z dróg, po której chodzą ludzie, często ludzie mocno poranieni<sup>38</sup>, a mimo to szukający określonego

---

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *List apostolski Tertio Millennio Adveniente do biskupów, duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000*, nr 35.

<sup>34</sup> Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 1.

<sup>35</sup> Franciszek, *Ewangeliczna perspektywa na „globalnej autostradzie przekazu”*. Audycja dla pracowników Watykańskiego Ośrodka Telewizyjnego (28.10.2013), „L’Osservatore Romano” 2013 nr 12, s. 29.

<sup>36</sup> Por. IM 21.

<sup>37</sup> Franciszek, *Świat czeka na orędzie prawdy. Przesłanie z okazji 30-lecia Watykańskiego Ośrodka Telewizyjnego* (18.10.2013), „L’Osservatore Romano” 2013 nr 12, s. 24.

<sup>38</sup> Por. tenże, *Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*, dz. cyt.

trwałego oparcia w życiu. Co więcej, „żyjemy w świecie, w którym praktycznie nie istnieje prawie nic, co nie ma związku ze światem mediów”<sup>39</sup>. Taki stan rzeczy powoduje, że dziennikarz jest zobowiązany do osobistego zaangażowania w proces tworzenia przekazu, by w ten sposób budować podstawę do wiarygodności, a moc przekazu czynić bliskością<sup>40</sup>. W tym kontekście dekret soborowy *Inter mirifica* jest dokumentem wciąż aktualnym, wyzwajającym wiele dyskusji i refleksji. W oparciu o jego przesłanie Franciszek określa skuteczność działania dziennikarza katolickiego, która powinna przejawiać się w profesjonalizmie, dyspozycyjności i takcie<sup>41</sup>, gdyż „wszystko może być wykonywane w pewnym stylu, z perspektywą, która jest perspektywą eklezjalną, perspektywą Stolicy Apostolskiej”<sup>42</sup>.

---

<sup>39</sup> Tenże, *Świat czeka na orędzie prawdy...*, dz. cyt., s. 24.

<sup>40</sup> Por. tenże, Orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*, dz. cyt.

<sup>41</sup> Por. tenże, *Ewangeliczna perspektywa na „globalnej autostradzie przekazu”...*, dz. cyt., s. 29.

<sup>42</sup> Tamże.